

KS. JAN RADKIEWICZ

Maryja w tajemnicy Kościoła

W rozważaniu postaci Maryi ważną rolę odgrywa Jej macierzyństwo wobec Kościoła. Jest to eklezjalny wymiar godności Maryi, pierwszej chrześcijanki. Maryja jest ściśle powiązana z Bogiem, z Jego planem zbawienia. To jest główna prawda, pozwalająca zrozumieć inne, szczególnie przywileje Maryi. To nie są ozdoby, lecz pełne uczestnictwo w dziele odkupienia ludzkości. Maryja jest zatem znakiem wielkości zbawiającego Boga, pierwszą odkupioną, zatem pierwszą chrześcijanką.

1. MARYJA A KOŚCIÓŁ

Relacja Maryja-Kościół przypomina o wyjątkowym miejscu i stanowisku Maryi w Kościele. Według naszej katolickiej eklezjologii (horyzontalnej) Kościół tworzy historycznie rzeczywisty organizm, w którym Chrystus jest Jego Głową. Istnieje On w świecie (w czasie) i jest określony zasięgiem swojej hierarchii. Kościół ten jest pośrednikiem zbawienia.

Teksty Starego Testamentu, mówiące o kobietach (np. Córce Syjonu), zostały odniesione do konkretnej osoby, niewiasty. W czasie realizacji zbawienia symboliczna „Córa Syjonu” konkretyzuje się w Maryi, Matce Jezusa, którą Bóg posługuje się w ekonomii zbawienia. Wraz z Nią zaczyna się okres mesjański. Ona jest uosobieniem nowego Ludu Bożego, Kościoła. W Maryi rodzi się Kościół. Ten eklezjalny wymiar pokazuje przedziwną relację pomiędzy Kościołem a Maryją.

Kościół przyznaje Maryi wyjątkowe miejsce (przez Jej zgodę) w historii odkupienia człowieka, oraz szczególną funkcję wstawienniczą u Jej Syna. Ona stoi na czele wszystkich wierzących. Dlatego charakteryzując Jej stosunek do Kościoła, stosuje się typologiczne sformułowania: „typ”, „wzór”, „prawzór”, „figura Kościoła”. Typologia maryjna przypomina o podobieństwie Kościoła i Maryi¹ Kościół jest matką duchową rodzącą wierzących, Maryja rodzi Jezusa. Kościół, podobnie jak Maryja, jest także przedmiotem ułaskawienia, błogosławieństwa Bożego.

¹ Por. K. Delahaye, *Maria, Typus der Kirche. Ein Beitrag zum Verstaendnis der Vaeterlehre ueber Maria*, w: *Wiss Weish.* 2 (1949) s. 79-92.

Maryja jest Matką Kościoła od początku, gdyż zrodziła w dziewiczy sposób jego Założyciela, Chrystusa. Także pod krzyżem przyjęła Maryja testament Bożej miłości. Wierzący, rodząc się przez łaskę do nowego życia, stają się Jej duchowymi dziećmi. Św. Cyprian bp Kartaginy (III wiek) przypomina: „Nie ma Boga za Ojca ten, kto nie ma Kościoła za Matkę”!

Więź Maryi z Kościołem odkrył na nowo Sobór Watykański II. Według Konstytucji o Kościele (n.53), Maryja jest wyjątkowym członkiem Kościoła. W Niej osiąga Kościół swoją doskonałość jako „nieskalany i bez zmazy”(n.65). Sobór zachęca przez tzw. wymiar antropologiczny do ponownego odkrycia braterstwa Maryi z odkupionymi, przypominając Jej wyjątkową świętość i czystość. Medytując postać Niepokalanej, lepiej rozumie słowa Pawła (Ef 5,27), który prosi, aby Kościół był bez skazy, niepokalany.

Nauka Soboru Watykańskiego II. pozwala na dwa sposoby podejścia do Maryi (podwójny obraz). Jednym jest tzw. mariologia chrystotypiczna oraz eklezjotypiczna. Inaczej mówiąc, każdy przywilej, charyzmat Maryi, posiada dwa wymiary: wymiar ukierunkowania Maryi ku Chrystusowi oraz orientujący ku wspólnocie wierzących. Jest to zatem udział Maryi w zbawczym dziele Chrystusa realizowanym przez Kościół. Maryja jest w samym sercu, środku Kościoła, od dnia jego narodzin.

Konstytucja o Kościele (LG 68) nadaje dogmatom maryjnym interpretację eklezjologiczną: „Tymczasem zaś Matka Jezusowa, jak w niebie doznaje już chwały co do ciała i duszy będąc obrazem i początkiem Kościoła (...) tak tu na ziemi (...) przyświeca Ludowi Bożemu pielgrzymującemu jako znak pewnej nadziei i pociechy” Jan Paweł II kontynuuje tę myśl w encyklice „Redemptoris Mater” (RM 6): „Bogarodzica jest już eschatologicznym wypełnieniem Kościoła: Kościół w osobie NMP już osiąga doskonałość, dzięki której istnieje nieskalany i bez zmazy (por. Ef 5,27). Równocześnie zaś chrześcijanie ciągle starają się usilnie o to, aby przewyciężając grzech, wzrastać w świętości; dlatego wznoszą oczy ku Maryi, która świeci całej wspólnocie wybranych jako wzór cnót. (...) Równocześnie jednak, w tym eschatologicznym spełnieniu, Maryja nie przestaje być „Gwiazdą przewodnią” (Stella maris) dla wszystkich, którzy jeszcze pielgrzymują przez wiarę” Maryja jest zatem gwarancją naszej nadziei i uosobieniem Kościoła. Patrząc na Nią, odkrywamy zasadę życia Kościoła. Kościół tworzą ci, którzy swoją doczesną aktywność zamieniają w jedno wielkie „fiat” („zgodzam się”). Tutaj Maryja i Kościół spotykają się nierozdzielnie w jednej tajemnicy życia Bożego.

Podstawowe zadanie Kościoła zostało wyrażone w postaci odwołania się do macierzyństwa. Kościół jest wobec wierzących matką, która rodzi i wychowuje ich do nowego życia. To macierzyństwo Kościoła jest

realizowane duchowo i uskutecznione przez chrzest i przepowiadanie. Dzięki temu Kościół rodzi wierzących z „Boga zrodzonych”² Zrozumienie tego misterium jest możliwe dzięki odniesieniu się do Maryi, obrazu pierwotnego Kościoła. Ona, tak jak Kościół, przyjmuje z wiarą słowa Boga i jest modelem powołania każdej kobiety.

W Ewangelii Łukasza jest wyraźnie widoczne Boże Macierzyństwo Maryi, także Jej macierzyństwo wobec Kościoła. Średniowieczny teolog, Berengaudus (+1125), pierwszy użył tego tytułu, nazywając Maryję Matką Kościoła.

Opis godów weselnych w Kanie Gal. (Jan 2) wyraźnie podkreśla pierwszoplanową obecność Maryi: „I była tam Matka Jezusa...” Następuje znana interwencja Maryi w sprawie wina. Skutkiem tej interwencji była wiara uczniów (J 2,11), którzy uwierzyli Jezusowi. Maryja stała się zatem ideałem wiary uczniów, a więc matką wierzących, tj. Matką Kościoła. To nowe macierzyństwo ujawnia się w trosce o potrzeby ludzkie.

Także w tzw. Testamencie Jezusa (J 19) również na pierwszym planie widnieje Maryja. Maryja stała „blisko krzyża” (J 19,25) Jezusa, tzn. była z Nim szczególnie złączona i to na początku dziejów Kościoła (macierzyńskie posłannictwo wobec Jana- Ludu Bożego; pełnia tego macierzyństwa wobec Ludu- w chwili śmierci Chrystusa na krzyżu). Jan Ewangelista nie pragnie ukazać roli Maryi w pojęciu macierzyństwa fizycznego, ale Jej szczególną rolę w posłannictwie zbawczym (ludzi) Jezusa. U stóp krzyża ma miejsce szczególne zawierzenie człowieka Maryi: „Synu, oto Matka twoja” Zjednoczenie Matki i Syna w dziele Odkupienia najbardziej zajaśniało na Kalwarii, gdzie Jezus ofiarował Bogu samego siebie, a Maryja, stojąc pod krzyżem (J 19), z Jego ofiarą złączyła się „matczynym duchem, z miłością godząc się, aby doznać ofiarniczego wyniszczenia” (LG 57).

To tzw. „poszerzone” macierzyństwo rozpoczęła Maryja z chwilą Jej „fiat”, czyli zgody na Wcielenie Jezusa i tym samym Jego przyjście na świat. Swoją obecnością wspiera Maryja także początki Kościoła, pierwszej wspólnoty wierzących³ Także tutaj występuje Maryja w roli matki⁴ Jan Paweł II mówi w „Redemptoris Mater” (n.45) o maryjnym wymiarze życia uczniów Chrystusa. Maryja staje się darem Chrystusa dla Kościoła. Wejść w ten zbawczy zasięg macierzyństwa miłości, oznacza mieć udział w

² Por. L. Schefczyk, *Der systematische Ort der Mariologie heute*, w: Th Gl 68 (1978) s. 422-425.

³ Por. R. Laurentin, *Kurzer Traktat der marianischen Theologie*, Regensburg 1959, s. 191 nn. Dla autora Maryja jest „pierwszym członkiem Kościoła”, w którym Kościół realizuje swoją najgłębszą istotę.

⁴ Por. W Beinert, *Heute von Maria reden? Kleine Einfuehrung in die Mariologie*, Freiburg 5 1981, 79-80. Według autora, zgoda („Tat” czyn) Maryi przy Wcieleniu była „zgodą” Kościoła i „czynem dla Kościoła”(s. 80).

macierzyństwie duchowym Kościoła. Maryja, uczy zawierzenia i wierności Chrystusowi, stając się nieustannym wzorem, modelem Kościoła, godnym naśladowania. Maryja jest zatem najstarszym członkiem Kościoła i „najpiękniejszą jego częścią” (O. C. Napiórkowski), zachęcając do ewangelicznego działania w świecie. Stajemy się Jej dziećmi, gdyż istnieje Jej chwała, którą uszlachetnia się ludzkość, o czym pisze Dante Alighieri: „Ty jesteś Tą Niewiastą, która do tego stopnia uszlachetnia naturę ludzką, że sam jej Stwórca nie wzbraniał się zostać stworzeniem” (Boska komedia, Raj XXXIII, 4-6). Maryja ukazuje wzór bezgranicznej miłości. Dzięki tej miłości Maryja umacnia jedność wśród wierzących (Jan Paweł II, Homilia w Guadelupe, OI-1979r), pragnie ich dobra.

Stosunek Maryi do Jej przywilejów jest źródłem do naśladowania przede wszystkim dla kobiet (cnoty kobiecości). Kościół od średniowiecza widział w Maryi przynoszącej do Jerozolimy swego Syna, by Go przedstawić Panu (Łk 2,28), wolę ofiarowania. Ofiarniczym świadectwem tego jest prośba św. Bernarda: „Ofiaruj Syna,...i przedstaw Panu błogosławiony owoc żywota Twojego”⁵ Maryja, będąca dla Kościoła wzorem w oddawaniu czci Bogu, jest nauczycielką pobożności także dla poszczególnego chrześcijanina. Już w IV w. św. Ambroży, przemawiając do wiernych, pragnął, by był w nich „duch Maryi” dla oddawania czci Bogu⁶

Sobór Watykański II wypowiedział się w sprawie natury Kościoła jako Ludu Bożego i Mistycznego Ciała Chrystusa (LG 6,7-8, 9-17). Wydaje się, że wierni dzięki temu łatwiej poznają posłannictwo i zadanie Maryi w tajemnicy Kościoła, oraz dostrzega się wzajemną więź braterstwa wśród chrześcijan. Maryja i Kościół współdziałają ze sobą w „rodzeniu” Mistycznego Ciała Chrystusa⁷ Działanie Kościoła jest jakby przedłużeniem troskliwości Maryi (w Nazarecie, u Elżbiety, na Kalwarii). Matczyzna troska Kościoła dokonuje się w ustawicznym zabieganiu o ludzi, by mogli stać się uczestnikami zbawienia wysłużonego przez Chrystusa. Dlatego miłość do Kościoła może się przemienić w miłość do Maryi, i odwrotnie.

Znane są modele kultu maryjnego: „chrystotypiczny” i „eklezjotypiczny” Model kultu „chrystotypicznego” znany był szczególnie w okresie potrydenckim (po Reformacji w XVI w.), a istotą było skoncentrowanie się na przywilejach Maryi którą proszą wierni o wstawiennictwo u Jej Syna. Model zaś „eklezjotypiczny” uzupełnia potrzebę szerszego ujęcia kultu maryjnego. Ten model, zapomniany (po IV w.), zaproponował Sobór Watykański II, według którego cześć dla Maryi może pomóc Kościołowi zrozumieć jego istotę: rozwój wiary,

⁵ *Na oczyszczenie NMP*, Mowa III/2, w: PL 183, s. 370.

⁶ *Wyjaśnienie Ewangelii wg Łk*, II, 26, w: CSEL 32, IV, s. 55.

⁷ Izaak de Stella, *Mowa LI, Na wniebowzięcie NMP*, w: PL 194, s. 1863.

powołanie do doskonałości, służbę innym. Tak np. przywileje Maryi pokazują przeznaczenie Kościoła powołanego do bycia bez skazy we wspólnocie z Chrystusem⁸ Maryja uczy Kościół czci Boga, będąc doskonałym wzorem pobożności (w „*Marialis Cultus*” nr 21) katolików czy innych chrześcijan.

Typologiczna więź między Maryją a Kościołem, tzw. „eklezjotypiczny „model kultu maryjnego (eklezjologiczna zasada) czy obecność Maryi w tajemnicy Kościoła, jest wciąż aktualna. Głową Kościoła jest Chrystus. Maryja związana z Chrystusem więzią macierzyńską ma swoje szczególne miejsce w społeczności wierzących. Uczy o tym Sobór Watykański II w „*Lumen gentium*”(nr 53) i Paweł VI w „*Marialis Cultus*”(nr 56, z 1974r.). Maryja jest tam typycznym wyrażeniem Kościoła. W tej typologii nie chodzi tylko o zwykłą analogię funkcji, ale o wewnętrzną relację, dzięki której Maryja i Kościół stanowią jakby taką samą tajemnicę. Ojcowie Kościoła (już od II wieku) odczytują tę typologię Maryja-Kościół, podobnie jak teologowie średniowiecza. Ojcowie Kościoła i pisarze chrześcijańscy stosują te same obrazy biblijne w odniesieniu do Kościoła jak i do Maryi (Brama Nieba, Arka Przymierza, Nowa Ewa). Teologia Soboru Watykańskiego II przyczyniła się do odnowienia zapomnianej typologii maryjnej, nazywając Maryję „typem Kościoła” („*typus Ecclesiae*”) wskazującym na Jego istotę. Maryja staje się najdoskonalszym członkiem Kościoła. Jej doskonałość, jako przykład do naśladowania, jest wkładem koniecznym do doskonałości Kościoła. Cechami tej doskonałości są: wiara, służba i współpraca z Bogiem. „*Marialis Cultus*” ukazuje Maryję jako „pierwszą i najdoskonalszą uczennicę Chrystusa” (nr 53), którą papież Paweł VI określa „Dziewicą słuchającą” i „Dziewicą ofiarującą” (nr 18; 20). Dlatego Kościół powinien naśladować Maryję w Jej postawie słuchania słowa Bożego i ofiary. Są to dwa szczególne aspekty wzoru Maryi w stosunku do Kościoła. Kościół w swoim posłannictwie i misji korzysta ze służebnej postawy Maryi⁹

Chrystus ogłasza z wysokości krzyża Testament, na mocy którego Jego Matka wchodzi w nowe, trwałe relacje macierzyńskie. Maryja włącza się aktywnie w dokonujący się proces zbawienia, realizując biblijną zapowiedź „drugiej Niewiasty” naprawiającej błąd pierwszej- Ewy. Dzięki temu ma swój udział w zwycięstwie Chrystusa nad złem. Jest gotowa udzielać owoców swego zwycięstwa wszystkim szukającym u Niej wstawiennictwa lub opieki.

Istnieje wspomniane podobieństwo Kościoła do Maryi. Ze względu na cel istnieje jednak ogromna różnica. Maryja osiągnęła już eschatyczną

⁸ Por. E. Przywara, *Gespraech zwischen den Kirchen. Das Grundsatzliche*, Zuerich 1956, s. 63-65.

⁹ Por. K. Rahnert, *Maria, Mutter des Herrn*, Freiburg 1956, s. 6-8.

pełnię. Ona dotarła do Boga, dokąd Kościół zmierza. Jest zatem dla wierzących skonkretyzowanym celem drogi życiowej, wzorem- modelem o charakterze eschatologicznym. Konstytucja o Kościele (LG 65) zawiera syntetyczne ujęcie tych prawd.

2. DUCHOWE MACIERZYŃSTWO MARYI WZGLĘDEM KOŚCIOŁA

Maryja jest świadkiem życia Jej Syna, Chrystusa. Pozostawała w Jego pobliżu. Miała zatem udział w jego dziele. Sama tylko obecność Maryi pod krzyżem: Ona towarzyszyła ofierze Jezusa. Jej udział w odkupieńczym dziele Jezusa jest godny podkreślenia. Ta rola Maryi w dziele zbawienia nie jest wybujałą spekulacją. Według proroctwa Symeona, Maryja została złączona nie tylko z tajemnicą Wcielenia, ale także z męką Jej Syna. Pod krzyżem cierpiała wraz z całym Kościołem.

Ewangelia ukazuje Matkę Jezusa obok Jej Syna w dwóch doniosłych momentach Jej życia: na weselu w Kanie Gal. i pod krzyżem na Kalwarii. Zdaniem protestanckiego teologa M. Thuriana¹⁰ świadectwo biblijne o pierwszym cudzie Jezusa (w Kanie) ukazuje Maryję jako opatrnościowe narzędzie pierwszego objawienia się Zbawiciela („towarzyszka” tej interwencji Jezusa). Czyni przy tym komentarz, jak Matka Pana wprowadziła na świat w dniu Wcielenia Jezusa, tak w dniu pierwszego cudu wprowadziła Go w bolesny etap Jego tajemnicy (ściśle zjednoczenie Matki z Synem). Wielokrotnie jako ewangelicki teolog, Thurian przyjmuje wstawiennictwo Maryi. Katolicka nauka o pośrednictwie Maryi nie zagraża bowiem jednemu pośrednictwu Chrystusa. Chrystus jest jedynym autorem zbawienia, ale Maryja jest świadkiem i współuczestnikiem Jego życia, także świadkiem krzyża.

Jan Paweł II w encyklice „Redemptoris Mater” (n.35) uczy, iż hymn Magnifikat „przejęty z głębi wiary Maryi (...) nie przestaje rozbrzmiewać w sercu Kościoła przez wieki” W Konstytucji o Kościele, Soboru Watykańskiego II, jawi się Maryja jako Matka Odkupiciela, tego, który ma spełnić określone zadania w zbawczym planie Bożym. Jego dzieło trwa w Kościele. Macierzyństwo Maryi wobec Jezusa jest także macierzyństwem wobec Kościoła (LG 62). To Macierzyństwo „trwa nieprzerwanie od chwili Jej niezawodnego przyzwolenia danego przy zwiastowaniu i ponowionego bez wahania pod krzyżem, aż do osiągnięcia wiekuistej pełni przez wszystkich wybranych (LG 62).

Macierzyństwo Maryi wobec Kościoła jawi się także jako Jej swoiste pośrednictwo. Tak, jak w Kanie Gal. („Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”, Jan 2,5), Maryja widzi ludzkie potrzeby i przedstawia je Synowi,

¹⁰ Marie dans la Bible et dans l'Eglise, Dial 107-139, tutaj s.100.

gdyż tylko Jezus może im zaradzić. Ona wierzy w nadprzyrodzoną moc Jezusa. Jej wstawiennictwo jest w pełni podporządkowane działaniu Jezusa.

Jan Paweł II uwidacznia obecność Maryi w Kościele polskim. Wspomina w Częstochowie: „Przyzwyczaili się Polacy, wszystkie, niezliczone sprawy swojego życia, różne jego momenty ważne, rozstrzygające, jak wybór drogi życiowej czy powołania, jak narodziny dziecka, jak matura wiązać z tym miejscem, z tym Sanktuarium” (4.06.1979r.). Maryja jest „obecna w tajemnicy Chrystusa i Kościoła ... Jest obecna dla wszystkich i dla każdego, który do niej pielgrzymuje. Stawaliśmy na tym świętym miejscu, aby usłyszeć, jak bije Serce Ojczyzny w Sercu Matki. Jasna Góra jest sanktuarium Narodu. Ileż razy biło (serce) jękiem polskich cierpień dziejowych! Ale również okrzykami radości i zwycięstwa” (jw.).

3. KULT MARYJNY ODPOWIEDZIĄ NA DUCHOWE MACIERZYŃSTWO MARYI

Z Maryją łączy nas podwójna więź braterstwa: jest potomkiem Adama (ta sama natura ludzka) i jako odkupiona w Chrystusie jest uczestnikiem tej samej natury Bożej, co inni odkupieni.

Kult należny Maryi w sposób szczególny jest związany z Jej wyjątkowym, nadprzyrodzonym wyniesieniem. Przykładem szczególnego podziwu dla Maryi jest Niepokalane Poczęcie i Wniebowzięcie (jako konsekwencja niepokalanego poczęcia). Katolicka teologia wyjmuje Maryję spod ogólnego prawa grzechu pierworodnego. Jej problem świętości podkreśla szczególnie termin „kecharitomene”, tj. „pełna łaski”¹¹. Ojcowie Kościoła nazywali Maryję najniewinniejszą, przenaświętszą, świętszą od świętych (nasze polskie Godzinki przetł. z jęz. łac.). Chrześcijanie powinni naśladować jej cnoty (droga przemiany). Jest Ona dla nas wzorem modlitwy, ducha poświęcenia, pobożności, czystości i miłości bliźniego.

Jak rozumieć koncepcję łaski i świętości? My rozumiemy stosunek Boga do człowieka jako wciąż pogłębiająca się przyjaźń. Wyrazem tego zbliżenia jest dopuszczenie człowieka do uświęcającego działania Chrystusa, Syna Maryi. Tej współpracy człowieka z łaską uczy Maryja (krytyczna ocena właściwej postawy katolickiej pokazywana jest w duszpasterstwie i w ascezie chrześcijańskiej).

¹¹ Por. A. Mueller, *Fragen und Aussichten der heutigen Mariologie*, w: *Fragen der Theologie heute*. Opr. J. Feiner, J. Truetsch, F. Boeckle, Einsiedeln 1957, szczególnie s. 311 nn; Przedtem poszukiwał autor zasady głównej w mariologii, którą była dla niego „Vollbegnadete” - czyli w pełni ułaskawiona). Pisał o tym „principium” w: *Um die Grundlagen der Mariologie*, w: *DTh 29* (1951) s. 385-401, a przede wszystkim s. 393 nn.

Nie istnieje teologiczny problem kultu maryjnego, lecz jego praktyczne przejawy. Bóg sam wybrał Maryję i Ona najowocniej naśladowała swojego Syna. Ona nie jest celem samym w sobie, lecz prowadzi zawsze do Chrystusa. Katolicka koncepcja kultu maryjnego nie polega na adoracji Maryi, która przynależy Bogu. Ta cześć dla Maryi wypływa z Jej godności Bożego Macierzyństwa. Różne są formy czci względem Maryi, na tle różnych przywilejów Matki Bożej otrzymanych od Boga.

Kult Maryi jest kultem modlitwy: wychwalaniem jej przymiotów, by uzyskać wstawiennictwo i opiekę. Prośby kierowane do Maryi to: modlitwy, hymny, pieśni, legendy. Podziwiać należy wiarę i pokorę Maryi.

Sanktuaria maryjne są miejscem z trudem wypracowanej Tradycji kościelnej, szczególnie liturgicznej.

Święta maryjne akcentują miejsca, pozycje Maryi w zbawczym planie zbawienia. Święto Matki Bożej Gromniczej jest ofiarowaniem Jezusa w świątyni, Zwiastowanie jest świadectwem macierzyństwa, a Wniebowzięcie cielesnym przyjęciem do nieba.

Kongresy mariologiczne (w Zagrzebiu, w Saragossie, na Malcie, ostatnio w Rzymie) przybliżyły do siebie wyznania chrześcijańskie. Podpisano deklarację między katolikami a prawosławnymi, anglikanami, luteranami.

Kult maryjny nie jest autonomicznym, lecz wynika z kultu Chrystusa, z którym jest nierozzerwalnie związany. Wymaga on właściwego ustawienia nabożeństw maryjnych i rozumienia teologii maryjnej. Ma on różnorodne oblicze. Nie może pominąć Maryi w historii zbawienia i wiary. Należy przywrócić w świadomości wierzących Jej znaczenie historiozbawcze. Istnieje m.in. delikatny punkt zetknięcia obrazu Maryi i kobiety (nowy obraz). Przemiany społeczno- kulturalne w świecie sprawiają bowiem niewystarczalność dotychczasowych ujęć (form) kultu maryjnego. Istnieje ciągle napięcie między prawdą objawioną a naszymi oczekiwaniami.

Paweł VI, papież, w swojej adhortacji apostolskiej o należywym kształtowaniu i rozwijaniu kultu Matki Bożej, wspomina o nowej Ewie, posłusznej i wiernej Dziewicy, „która wielkodusznie wypowiedziawszy słowo fiat, stała się... Bożą Rodzicielką, a także prawdziwą Matką żyjących...” (Marialis Cultus, n.6). Szczególną obecność Matki Jezusa uwydatnia w swojej encyklice („Redemptoris Mater”, w 1987r.) Jan Paweł II, przywołując wielkich liderów maryjności: Bernarda z Clairvaux, Alfonsa Liguoriego, Ludwika Grigniona de Montfort. Paweł VI żąda odnowy kultu maryjnego poprzez podporządkowanie pobożności chrześcijańskiej biblijnemu i liturgicznemu modelowi kultu. Jan Paweł II natomiast wprowadza kategorię doświadczenia Kościoła (nr 48).

W Maryi dokonana się jakby synteza tego wszystkiego, do czego zmierza Kościół, próbując wypełniać swoje zbawcze zadanie. Jest Ona zatem „spełnionym i zrekapitulowanym Kościołem”¹²

„Obraz” Maryi nacechowany ludowymi i literackimi elementami, nie zawsze jest zgodny z Jej ewangelicznym wizerunkiem. Posłannictwo Maryi, jako doskonałej kobiety chrześcijańskiej skupia w sobie najbardziej charakterystyczne sytuacje życia kobiecego. Jej udział w tajemnicy Wcielenia nie jest pogardą dla godności małżeństwa. Maryja była posłuszna woli Bożej, tj. nie była tylko biernie dźwigającą koleje życia czy wyobcowaną religijnie. Przeciwnie, była Matką troszczącą się o swego boskiego Syna.

Już Kościół pierwszych wieków gromadził się wokół typowych sanktuariów, miejsc życia Chrystusa Betlejem, Nazaret, Wieczernik, Golgota, Grób święty. Cała Palestyna jest wielkim "sanktuarium" Sanktuarium to miejsce nadzwyczajnego kultu związanego z faktem nadprzyrodzonym, z relikwiami lub cudownym obrazem. Wyróżnia się ono wśród zwyczajnych miejsc kultu czy miejsc o charakterze świeckim. Budzi wiarę w Boga i Jego Opatrzność.

Sanktuarium maryjne czerpie swoją wiarygodność z samego Boga, z Matki Jezusa, z Jej przywilejów, dzięki którym jest Maryja bliska ludziom, „władna zbliżyć nas do Jezusa”¹³ W Kościele nie oddaje się czci samym relikwiom, obrazom maryjnym, ale osobom, do których się odnoszą. Bezpośrednim zatem przedmiotem pobożności jest Bóg, Maryja, święci. Stąd osobliwe zwyczaje, procesje, święta, jubileusze.

Obrazy i rzeźby Matki Bożej są przedmiotami uroczystych koronacji, które podnoszą rangę danego wizerunku. By wyrazić swój hołd i oddanie dla Maryi, składano Jej, i składa się dzisiaj, drogocenne przedmioty, podkreślając Jej wyjątkowe cnoty i przywileje wśród świętych. Pierwszej koronacji dokonano 8.09.1917r. w Częstochowie na Jasnej Górze. Zapoczątkowała ona inne koronacje w Ojczyźnie.

Pielgrzymka jest niezwykłą formą religijności, manifestacją wiary, umacnia więzi społeczne (grupowe). Jest wyakcentowaniem życia Maryi i świętych w tajemnicy zbawienia. Wysięk, ofiara oraz konkretne zobowiązania z pielgrzymki, są na pewno odnalezieniem lepszej drogi życiowej.

Na początku pontyfikatu (Knock, 30.09.1979r.) pisał nasz rodak, Jan Paweł II: „Zaprzagnąłem odbyć jeszcze jedną pielgrzymkę do sanktuarium Matki Chrystusa, Matki Kościoła. Niech to moje pragnienie was nie dziwi.

¹² Cz. Bartnik, *Maryja jako żywa pamięć Kościoła. Z mariologii Jana Pawła II*, w: Biuletyn Informacyjny „Teologia w Polsce” 13 (1987) s. 37.

¹³ *Z dawna Polski tyś Królowa. Przewodnik po sanktuariach maryjnych*, Szymanów 1990, s. 12.

Począwszy od najmłodszych lat w moim rodzinnym kraju przywykłem do pielgrzymowania do sanktuariów Panny Maryi ...”

Kościół od dawna ukazywał Maryję jako Matkę z Dzieciątkiem na ręku, obraz Boga- Człowieka przy piersi macierzyńskiej. Ten „obraz” był zawsze znakiem chrześcijańskiego humanizmu, mimo nowych poglądów i nowej sytuacji psychologiczno-społecznej. Maryja jest wzorem życia chrześcijańskiego. Ona jest pierwszą chrześcijanką, gdyż uwierzyła słowu Bożemu. Maryja uczy całkowitego zawierzenia Bogu. W swojej encyklice „Redemptor hominis” nazywa Jan Paweł II Maryję „Matką naszego zawierzenia”, wyrażając głębokie przekonanie, iż „nikt inny tak, jak Ona, nie potrafi nas wprowadzić w boski i ludzki zarazem wymiar tej tajemnicy” (Odkupienia; nr 22).

Kult maryjny jest świadectwem wiary Kościoła, wierzących. Maryja zaś jest Matką uniwersalną, tj. uniwersalnym wzorem wierzących. Nasza postawa w relacji do misterium zbawienia brzmi: „ Do Maryi przez Chrystusa !” Jezus jest dla człowieka promotorem autentycznej godności, szczególnie kobiety i matki.

„Macierzyński” (maryjny) obraz Kościoła burzy bastiony samotności i wrogości, w świecie i wśród chrześcijan, otwiera drogę do ekumenicznych starań i inicjatyw między religiami.